

SIXTH SUNDAY IN ORDINARY TIME

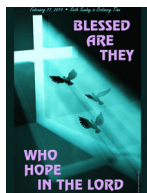
Szósta Niedziela Zwykła

February 17, 2019



Saint John Paul II Polish Center
Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II

*Catholic Church in the Diocese of Orange * 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886*
*tel/fax: 714 - 996 - 8161 * email: polishcenter@sbcglobal.net * website: www.polishcenter.org*



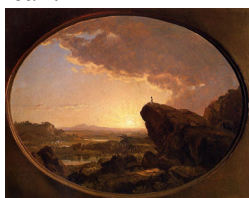
SIXTH SUNDAY IN ORDINARY TIME FEBRUARY 17, 2019

Rejoice and be glad;
your reward will be great in heaven.

— Luke 6:23

OUR WAY TO THE PROMISED LAND

Anyone who has been to the Holy Land, and who has seen the rocky landscape and barren yellow soil of the southern part of it in particular, would regard a description of it as a “land flowing with milk and honey” as being rather an exaggeration. Yet such was the report received by Moses from the twelve spies he had sent ahead to explore the country, when he and his followers first arrived at its borders. We must of course make allowances for the enthusiasm of the spies, considering that, since they had left Egypt, they had been wandering in the wilderness of the Sinai desert, which was even less hospitable. The truth is that the Promised Land of ancient times was a place of two extremes – the wilderness of much of Judaea in the south, where few living things could survive, and the extraordinary fertility of Galilee in the north, with its thriving population. And this familiarity with the two extremes in nature was one which perhaps colored the Israelites’ thinking when it came to describing their own response to God’s call.



We find ample illustration of this in Moses’s last discourse to his followers: “See, today I set before you life and prosperity, death and disaster. If you obey the commandments of the Lord your God, he will bless you; but if you refuse to listen, if your heart strays, you will most certainly perish. I set before you life or death, blessing or curse. Choose life,” he urged them, “that you may live in the love of the Lord, your God, obeying him, clinging to him.”

Here we have the concept of “The Two Ways”- one good, one evil – a concept which figured prominently in the moral teaching of the early Church. It appears also in the gospel today, with its four beatitudes and four woes, and in particular in the first reading from Jeremiah, where the prophet links it symbolically with the extremes of nature found in Israel. A curse on the one who trusts only in human resources – he will be like the dry scrub in the parched areas of the wilderness. But a blessing on the one who places his trust in the Lord. He is like the tree planted near water, which never fades, never ceases to bear fruit.

If you open the Book of Psalms, you will find the same idea of the “two ways,” almost word for word, in the first Psalm, which is like a preface to the Book of Psalms, and indeed summarizes the whole moral teaching there. The strange thing about today’s gospel sermon by Jesus is that it is addressed, not to the crowds, but to the disciples – “Then, fixing his eyes on the disciples, he said,” – implying that the sermon is meant for those who have already decided to follow Christ. Jesus warns them not to allow themselves be harnessed to the things of the world.

The same warning was issued many times by the prophets: “Woe to those who add house to house, and join

field to field, until everything belongs to them” – in other words, woe to the speculators and those who seek a monopoly of the world’s resources. “Woe to those who from early morning chase after strong drink, and stay up late at night inflamed with wine” – that is those who are pleasure seekers. “Woe to those who call evil good, and good evil, who substitute darkness for light” – that is those who subvert morality and seek to lead others astray. “Woe to those who for a bribe acquit the guilty and cheat the good man of his due” – that is those who lack all sense of justice and honesty in dealing with others. Human nature does not change. All these are just as relevant.

Then there are people with no lofty aspirations, the poor and destitute, those burdened with sorrows, those persecuted for trying to pursue the ideals of Christ – the only refuge for all these is to place their trust in divine providence; and Jesus says, happy are these people when they do so, because their confidence will be surely rewarded by God. Here Christ has turned upside down accepted worldly standards. If you set out with all your energy to acquire the things which the world regards as valuable, you will in all probability get them. But that will be your sole reward, he says. Whereas, if you set out to be loyal to God and true to the message of Christ, you may be mocked and insulted by the world, but your reward is still to come. And that reward will be joy eternal, and nobody will take it from you. —Internet

Today’s Readings: *Jer 17:5-8; Ps 1:1-2, 3, 4, 6; 1 Cor 15:12, 16-20; Lk 6:17, 20-26*

TREASURES FROM OUR TRADITION

In recent years, there has been a resurgence of interest in various forms of adoration of the Blessed Sacrament. Some people suggest that this recovers an ancient tradition in the church, when in fact the practice belongs to a later time. The custom of showing the consecrated host to the people, encased in a vessel called a monstrance, developed in a period of history when even very pious people received Communion only rarely. The opportunity to see the host raised high above the head of the priest at Mass, or to see the host exposed outside of Mass, was thought by many to be a form of spiritual Communion. Without question, our Catholic practice of reserving the consecrated host both for adoration and Communion of the sick and dying is a cherished tradition.

Over the next few weeks, we’ll look at how these traditions developed and how the Church envisions reservation and adoration today. We do this by the light of the liturgical reforms that have restored a heightened appreciation for how receiving the Body and Blood of Christ is central to our worship. “Perpetual Adoration,” “Reservation,” “Benediction,” and “Reposition” are all part of the Catholic vocabulary. Often the terms are misused, and a tangled history - as well as widely varying practices in our parishes - adds to the confusion.

Many Catholics today have never participated in Benediction, or even spent time in adoration on Holy Thursday night. There’s plenty of interesting history, much of it surprising and challenging, and we will do our best to inform you along the way.

KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykl C, 6 Niedziela Roku, Zwykła

Czytania: *Jer 17:5-8; Ps 1:1-2, 3, 4, 6;**1 Kor 15:12, 16-20; Łk 6:17, 20-26*

Słuchając dziś twardych słów proroka Jeremiasza, musimy sobie uświadomić, że były one kierowane w pierwszym rzędzie do synów narodu wybranego. Zbliżał się moment trudny dla tego narodu, a mianowicie niewola babilońska, która przyniosła z sobą także zniszczenie świątyni jerozolimskiej. Wszystko zaś było wyraźną karą Bożą za sprzeniewierzenie się Izraela, który odstąpił od swego Boga, a zaczął czcić bożków uczynionych ludzką ręką. Odwrócili się więc od Pana, a nadzieję położyli w człowieku.

To jednak, co czynił Izrael, nie stanowi odosobnionego obrazu życia ludzkiego, powtarza się wielokrotnie w dziejach zarówno całych wspólnot, jak i poszczególnych osób. Stąd zawsze aktualne pozostaje ostrzeżenie proroka. Człowiek, który odwraca od Pana swe serce, podobny się staje do dzikiego krzaka wyrastającego na stepie, którego nikt nie pielęgnuje i nie dba o niego. Człowiek pokładający nadzieję tylko w sobie i w innych ludziach odcina się od życiodajnej gleby, na której może znaleźć właściwe warunki życia i pełnego rozwoju. Jakby na własną zgubę wybiera miejsce spalone na pustyni, ziemię słoną i bezludną.

Jakże inaczej na tym tle wygląda człowiek, który nie tylko uznaje Boga, ale złożył w Nim swoją nadzieję, związał z Nim własny los. Podobny się staje do drzewa zasadzonego nad wodą, a więc w takich warunkach, które gwarantują pełny rozwój. Stąd zawsze ma zielone liście, nie obawia się posuchy i zawsze wydaje owoce w swoim czasie.

Można powiedzieć, że w dzisiejszej Ewangelii Pan Jezus nawiązuje do obrazu ukazanego przez proroka Jeremiasza w pierwszym czytaniu Słowa Bożego. Chrystus jednak konkretyzuje ten obraz, przedstawiając mianowicie błogosławieństwo człowieka nie związanego z dobrami tego świata i kierując groźbę pod adresem ludzi opływających we wszystko, pozornie zadowolonych i roześmianych.

Jaka jest wszakże pełna treść tego obrazu ewangelicznego. Trzeba powiedzieć, że w dwóch pierwszych błogosławieństwach Pan Jezus ma na uwadze ludzi, którzy są rzeczywiście ubodzy, tzn. nie posiadają dóbr materialnych, nawet koniecznych do zaspokojenia podstawowych potrzeb, tak że niejednokrotnie odczuwają fizyczny głód. Z tego oczywiście nie wolno wyciągać wniosku, jakoby Chrystus taki stan uważał za słuszny i w pewnym sensie zachęcał do tego, aby człowiek nie posiadał rzeczywiście niczego. W obrazowej mowie Mistra musimy dostrzec przeciwstawienia. Mianowicie z jednej strony daje Chrystus obraz człowieka pozbawionego dóbr materialnych, z drugiej zaś człowieka bogatego, a więc opływającego we wszystkie dobra ziemskie. Otóż trzeba powiedzieć, że błogosławionym jest pierwszy, ponieważ sam fakt nie posiadania dóbr materialnych nie stanowi dla niego podstawy do obawiania się o trudności w nawiązaniu łączności z

Bogiem. Owszem, pod tym względem znajduje się w znacznie lepszej sytuacji od człowieka bogatego. Łatwiej mu bowiem nawiązać łączność z Bogiem, bo przeżywając niedostatek szuka u Niego pomocy. Jest też bardziej upodobniony do Chrystusa, który dla nas wszystkich stał się ubogim.

Tymczasem bogactwo zaślepia człowieka, wiąże go z tą ziemią. Daje mu wprawdzie radość, ale krótkotrwałą, która później zamienia się w smutek i płacz. Człowiek bogaty łatwo zapomina o Bogu i o życiu pozaziemskim, zamyka się w sobie i nie dostrzega potrzeb innych ludzi (por. przypowieść o Łazarzu i bogaczu przedstawiona również przez Łukasza: Łk 16, 19n). Śmiało możemy powiedzieć, że historia Kościoła potwierdza to, co mówi Chrystus w dzisiejszej Ewangelii. Od początku Kościół obejmował przede wszystkim ludzi ubogich i pogardzonych przez ten świat; oni najchętniej przyjmowali Ewangelię.

Również obecna praktyka stwierdza, że nawet większą ofiarnością wykazują ludzie średnio zamożni, podczas gdy bogaci ciągle mają za mało.

Podobnie trzeba spojrzeć na pozostałe błogosławieństwa i "biada". Jakże często płacz może być błogosławieństwem dla człowieka. Nieraz cierpienie, choroba czy śmierć bliskich, wyciskające łzę, stają się jednocześnie okazją np. do głębszej refleksji i odmiany złego życia. I przeciwnie, pozorne zadowolenie ze wszystkiego może ugruntować kogoś w błędnym przekonaniu, że znajduje się na dobrej drodze. Nie każde też prześladowanie czy niechęć ze strony innych będą powodem smutku. Jeśli nas bowiem spotykają ze względu na Chrystusa, stają się błogosławieństwem. Natomiast niedobrze jest, gdy ktoś spotyka się tylko z pochlebstwami ze strony otoczenia.

- ks. Edward Szafrowski, Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych

**FEAST OF THE CHAIR OF ST. PETER—22 FEBRUARY**

The Chair of Saint Peter is a relic conserved in St. Peter's Basilica in Vatican City. The relic is a wooden throne that tradition states the Apostle Saint Peter the first Pope, used as Bishop of Rome. The relic is enclosed in a sculpted gilt bronze casing designed by Gian Lorenzo Bernini and executed between 1647 and 1653. In 2012, Pope Benedict XVI described the chair as "a symbol of the special mission of Peter and his Successors to tend Christ's flock, keeping it united in faith and in charity."

Katedra św. Piotra to relikwia przechowywana w Bazylice św. Piotra w Watykanie. Relikwią jest drewnianym tronem, który tradycja głosi Apostoła Świętego Piotr pierwszy Papież, używał jako biskup Rzymu. Relikwia jest objęta w rzeźbionej pozłacanej obudowie z brązu, zaprojektowanej przez Gian Lorenzo Berniniego i wykonanej w latach 1647-1653. W 2012 r. Papież Benedykt XVI określił ten tron jako "symbol specjalnej misji Piotra i jego następców do troski o trzodę Chrystusa, zjednoczył się w wierze i miłości". —Wikipedia



ZMARTWYCHWSTANIE JEZUSA STAŁO SIĘ RĘKOJMIĄ NASZEGO ZMARTWYCHWSTANIA

W ubiegłą niedzielę Apostoł Paweł zaakcentował fakt zmartwychwstania Chrystusa, wyliczając szczegółowo osoby, które Go oglądały po wyjściu z grobu. Dziś idzie dalej w swojej argumentacji. Stwierdza przede wszystkim, że zmartwychwstanie Jezusa stało się rękojmią naszego zmartwychwstania. Co więcej, obydwie sprawy łączą się ze sobą w sposób nierozdzielny: tj. zmartwychwstanie Chrystusa i nasze zmartwychwstanie. Kto bowiem nie przyjmuje wiary w zmartwychwstanie człowieka, pośrednio przeczy zmartwychwstaniu Chrystusa, bo jednego od drugiego nie da się oddzielić.

Następnie w bardzo przekonujących słowach wykazuje Apostoł, jakie praktyczne konsekwencje pociąga za sobą nie przyjęcie prawdy o naszym zmartwychwstaniu. Wtedy musimy konsekwentnie powiedzieć, że nieprawdą jest, iż Chrystus zmartwychwstał, a tym samym pozostajemy nadal w grzechach, czyli nie było odkupienia, ci zaś, którzy pomarli w Chrystusie, poszli na zatracenie. I tak w konsekwencji jako chrześcijanie stajemy się bardziej od innych godni politowania. Chrześcijanin bowiem wyrzeka się wielu rzeczy na tym świecie, kierowany nadzieją życia wiecznego.

Odrzucając jednak takie błędne stwierdzenia, Apostoł zdecydowanie oświadcza, że Chrystus zmartwychwstał i dlatego nie wolno nikomu twierdzić, że nie będzie naszego zmartwychwstania. Mamy przeto również niewzruszone uzasadnienie dla nadziei życia wiecznego.

- ks. Edward Szafranski, Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych

BŁOGOSŁAWIENI

Początek nauczania Jezusa stanowią błogosławieństwa. Są one rodzajem literackim charakterystycznym dla Biblii. Słowo błogosławieństwo wiąże się z greckim słowem eulogia, i oznacza dobrze mówić, uwielbiać oraz szczodry, hojny dar. Wiąże się również ze słowem hebrajskim beraka, które wyraża czynność przekazania jakiegoś daru. Św. Łukasz mówi o czterech błogosławieństwach, które dotyczą ubogich, głodnych, płaczących i prześladowanych. W istocie wszystkie te kategorie oznaczają ubogich materialnie lub duchowo. Jezus oczywiście nie konsekuje ubóstwa. Idealem nie jest samo ubóstwo, ale miłość do ubogich. Słowo ubodzy w języku greckim i hebrajskim oznacza tych, którzy nie mają niczego, nawet własnego domu, czyli żebraków, nędzarzy, opuszczonych, biednych w sensie materialnym.

W języku biblijnym biednym jest człowiek, który nie ma żadnego znaczenia czy wpływu we wspólnocie czy społeczeństwie. Nikt się z nim nie liczy, nie interesuje, nie honoruje go, nie poważa. Jest lekceważony, pomijany, niejednokrotnie pogardzany. Jest to człowiek po ludzku przegrany i bez jakiegokolwiek szansy życiowej. Jednak mimo tej nędzy taki człowiek jest wewnętrznie scalony, oddany Bogu, któremu całkowicie ufa.

Człowiek ubogi w duchu – to człowiek pokorny, człowiek głębokiej wiary i wierny Bogu. Taki człowiek nie liczy na własne siły, gdyż wie, że wszystko, co posiada jest darem. Oparciem i pewnością ludzi ubogich w duchu jest Bóg, Jego dobroć i miłosierdzie. Człowiek ubogi w duchu całą swoją nadzieję, swoją przyszłość i swój los składa w ręce Boga.

Sr. M. Amadeo, RSM	Danuta Drzymuchowski	Gail Morganti
Zofia Adamowicz	Edmund F. Dzwigalski	Monica Nava
Karen Arandoña	Krzysztof Fiedor	Ryszard Nowak
Kyle Ardandoña	Anita and Mike Gilkey	Zofia E. Nowak-Przygodzki
Rachel Arandoña	Thomas Guzzo	Jerry Nicassio
Andrzejek & Michael	Brooklyn Hamsley	Jarrod Pavlak
Ashline	Bea Halphide	Iwona Pisarek
Avalon Asgari	Todd Hill	Małgorzata Piwko
Anna Bagnowska	Tot Hoang	Elaine Quan
Wiesława Barr	Dick Hoffman	Benito Rameriz
Jamie Barrett	Patricia Hoffman	Henryk Ruchel
Lois Barta	Stasia Horaczko	Tim Ryan
Pilar Bascope	Leonard Jakubas	Al Schneider
Barbara Berger	Bożena i Jan Jarczok	Veronica Sequi
Ronald Brozchinsky	Alvyda Janulaitiene	Debra Shewman
Maureen Broschinsky	Ania Karwan	Maria Sowa
Baby Charlotte Frances	Lottie Koziel	Stanley Szymczyk
Edward Cacho	Ks. Czesław Kopeć	Cathy Thayer
Dora Carrillo	Sr. Natalia Kwiatek	Teresa Turek
Jean Carter	Anent L.	Alyssa Twitchell
Lila Ciecek	Mary Laning	Charlene Web
Kazimiera Chilecka	Danuta Łabuś	Carol Weinmann
Jan Chudy	Kara Masterson	Bernadette Westphal
Bernadine Dateno	Amber Matrauga	Bogusia Zientek
Joe Doud	Antoinette Martinez	

Czy umiem znosić cierpliwie jakieś braki materialne czy niedogodności związane z codziennym życiem? Czy jestem wolny wobec pieniędzy i innych rzeczy, z których korzystam na co dzień? Jak przeżywam moją zależność od innych? Czy szukam jakiejś formy kontaktu i solidarności z ludźmi rzeczywiście ubogimi? Czy na modlitwie zachowuję się jak człowiek ubogi, który ma świadomość swojej zależności od Boga i potrzeby Jego łaski i miłosierdzia?

— Stanisław Biel SJ

BIADA

Po błogosławieństwach następują cztery biady. W zasadzie wszystkie można sprowadzić do bogactwa. Bogactwo jest tak niebezpieczne, gdyż zamyka cały horyzont życia w teraźniejszości. Zamyka w sobie samym i nie pozwala dostrzegać potrzeb innych. Pochłania człowieka maksymalnie i zasłania Boga. Bogaty w swojej krótkowzroczności staje się niewolnikiem rzeczy.

Jezus nie przekreśla bogactwa ani tym bardziej ludzi bogatych. Chce tylko, byśmy zrozumieli niebezpieczeństwo związane z bogactwem, nabrali do niego dystansu i podporządkowali go służbie Bogu (i ludziom, zwłaszcza najbardziej). Trzeba być raczej bogatym przed Bogiem. Więcej uwagi poświęcać dzieleniu się swoimi dobrami, a nie gromadzeniu. A. de Saint-Exupery twierdzi, że smak podzielonego chleba nie ma sobie równego w całym świecie. Do swoich uczniów Jezus mówi: Sprzedajcie wasze mienie i dajcie jałmużnę! Sprawcie sobie trzosa, które nie niszczej, skarb niewyczerpany w niebie, gdzie złodziej się nie dostaje ani mól nie niszczy. Bo gdzie jest skarb wasz, tam będzie i serce wasze (Łk 12, 32).

Jaki jest mój stosunek do dóbr materialnych? Jak korzystam ze zdobytych dóbr? Na czym opieram swoje życie? Czy nie jestem człowiekiem chciwym? Czy umiem się cieszyć z owoców swojej pracy? Co nadaje mi prawdziwą wartość? W jaki sposób się zabezpieczam? Jakie snuję plany na przyszłość? Czy nie wykorzystuję innych ludzi kosztem mojego bogacenia się?

— Stanisław Biel SJ

MASS SCHEDULE

Sat 2/16	4:00 pm	+Don Richie from Bernadette Westphal +Martha Victoria from Victoria
Sun 2/17	9:00 am	+Kevin Starbuck from his parents +Bill Marsh from the Marsh Family
	10:30 am	+Stefana Musiał od syna z rodziną +Ludwik Turek w 6 rocznicę śmierci od synowej z rodziną +Jadwiga Wardach w 10 rocznicę śmierci od córki z mężem +Eugeniusz Witkowski, +Stefan Barr, +Fraciszka, +Alojzy i +Marek Drzewieccy od rodziny +Stefan i +Justyna Ptaszyńscy od Wiesławy +Jadwiga Stępniać w 4 rocznicę śmierci od syna Marka z rodziną O Boże błogosławieństwo dla Szymona Stępniać w 4. urodziny od rodziców +Sebastian w 3 rocznicę urodzin od rodziców +Mecenasa Jana Olszweskiego zmarłego 10 dni temu w Warszawie od rodziny Czarneckich
Sat 2/23	4:00 pm	+Gayle Turner from PNA Lodge #3193 +Martha Victoria from Victoria +Corrine Labuda, 20th anniversary from Labuda family
Sun 2/24	9:00 am	+Nick Wilson from Starbuck family
	10:30 am	+Czesław Turek od żony z rodziną +Sebastian Kulas w 2. rocznicę śmierci od lwony +Irena Radzikowska zmarła 3 miesiące temu w Polsce od Barbary i Adama +Zofia Niziołek i +Franciszka Jarosławska od dzieci +Elenora i +Roman Gazda od córki z rodziną Za zmarłych z rodzin Wardach i Kubryńskich od Basi i Adama O Boże błogosławieństwo i zdrowie dla Pani Lili Cieciek od rodziny
Fri 3/1		FIRST FRIDAY OF THE MONTH
	8:30 am	Intention of Polish Center Community
	7:30 pm	Za wszystkich parafian Polskiego Ośrodka
Sat 3/2	4:00 pm	+Joseph Kady from Frank and Judy McBride
Sun 3/3	9:00 am	+Stanley Perzanowski +Manuel, +Ludvina and +Manuel Jr. Rodriguez
	10:30 am	+William i +Kyle Munson od rodziny

ORANGE DIOCESAN COUNCIL OF CATHOLIC WOMEN GENERAL MEETING



The upcoming meeting will be held on **Tuesday February 19, 2019** starting with a **Holy Mass at 8:30 am** in the **Holy Trinity Parish** in Ladera Ranch at **1600 Corporate Drive, Ladera Ranch, CA 949-218-3131**. The meeting begins at 9:45 am for a suggested **donation of \$18** which includes continental breakfast and lunch.

The Orange Diocesan Council of Catholic Women is a coordinating unit for action for all women of the Orange Diocese. We seek to gather, educate and promote an awareness of the needs and works of Catholic women through Commissions, which encourage involvement in women's issues. All women in the Diocese are members, coming together monthly at different parishes throughout the Diocese.

KNIGHTS OF COLUMBUS MEMBERSHIP DRIVE



If you're interested in helping those in need, serving your parish, growing in your faith or having an exclusive access to top-rated insurance protection for your family, then the Knights of Columbus is the organization for you. Have fun with your family and brother Knights while seeing the smiles on the faces of those we help. Bl. Fr. Jerzy Popiełuszko Council 9599 at this center will conduct a membership drive after each Mass on February 16-17. Please consider joining us. For more information visit www.kofc.org 800-553-3321

SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

Monday:	St. Flavian of Constantinople
Tuesday:	St. Boniface of Lausanne
Wednesday:	Martyrs of Tyre
Thursday:	St. Peter the Scribe
Friday:	Feast of the Chair of St. Peter Martyrs of Arabia
Saturday:	St. Polycarp of Smyrna

FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161 for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.

Bulletin Editor:

Piotr Czarnecki — czarnep@gmail.com



A VOCATION VIEW:

Christ's resurrection makes our faith fruitful and our lives worthwhile.

Be open to Jesus' great gift.

**DIVINE WORD MISSIONARIES- SISTERS
SERVANTS OF THE HOLY SPIRIT**
800-553-3321



THANK YOU/DZIĘKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY

	First	Second
02/02 & 02/03/2019	\$4,252.00	\$478.00

Director: Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD

Secretary: Iwona Zajkowska-Kubat

Office Hours:

Thursday - 10:00 am - 5:00 pm

Saturday - 11:00 pm - 6:00 pm

Sunday - 9:00 am - 10:30 am

11:30 am - 1:30 pm

Baptisms, Marriages, Funerals by appointment.

Mass Schedule:

Saturday Vigil Mass:

4:00 pm - English

Sunday Masses:

7:00 am - Latin

9:00 am - English

10:30 am - Polish

First Friday Masses:

8:30 am - English

7:30 pm - Polish

Confession before each Mass